

Apteki wciąż bez leków



Instytut ABR SESTA przeprowadził badania dostępności leków w aptekach - badacze wcielali się w pacjentów i dzwonili do placówek sprzedających farmaceutyki, pytając o leki na poważne choroby, np. białaczkę czy raka prostaty. Wyniki okazały się zatrważające - duża część aptek takimi medykamentami nie dysponuje.

Jak informuje portal wyborcza.biz, problem występuje zwłaszcza w zachodniej Polsce: w województwach zachodniopomorskim, lubuskim, dolnośląskim oraz opolskim. **Tam na przykład eligard (lek na raka) i hydroxycarbamid (na białaczkę) są stale niedostępne w co trzeciej aptece.** Madoparu stosowanego w leczeniu parkinsona czy przeciwzakrzepowego fragminu nie ma w co piątą. Humalogu (insuliny) czy stosowanego w leczeniu psychoz rispoleptu nie ma w co szóstą. **Jeszcze gorzej jest w aptekach wiejskich. Oczywiście lek można zamówić, ale nie każdy aptekarz chce przyjąć zamówienie.** Niemal co piąta badana apteka nie chciała sprowadzić na przykład hydroxycarbamidu. Pacjenci na dostawę niektórych leków czekają nawet trzy tygodnie.

nowyobywatel.pl